

MARIETTA ELŻBIETA KRUSZEWSKA ZSJM

PNEUMATOLOGICZNY ASPEKT MIŁOSIERDZIA BOŻEGO WEDŁUG KS. MICHAŁA SOPOĆKI

THE PNEUMATOLOGICAL ASPECT OF DIVINE MERCY
ACCORDING TO FR. MICHAEL SOPOĆKO

Abstract. The purpose of this article is to present Fr. Michael Sopoćko's theological thought concerning the issue of the Holy Spirit's mercy. Even contemporarily, this issue is not sufficiently present in theological literature. Mercy is, most often, attributed to the Father or to the Son. Professor Sopoćko has elaborated on this attribute concerning every divine person establishing in this way the theological basis of that cult. Sopoćko's view on the Holy Spirit's substance and action as merciful God opened new horizons in the field of theology. After Bl. Fr. Michael's death, his works had an impact on the Church's decision to unban the cult of Divine Mercy. Fr. Sopoćko's thoughts, which remain still original and deep, are also worth applying while developing contemporary pneumatology.

Keywords: Divine Mercy; the Holy Spirit; Michał Sopoćko.

Ksiądz Michał Sopoćko jest jednym z pierwszych współczesnych teologów, który opracował pod względem teologicznym tematykę miłosierdzia Bożego. W jego przypadku było to związane z faktem, iż stał się powiernikiem i realizatorem kultu miłosierdzia Bożego w formie objawionej przez Jezusa s. Faustynie. On, jako spowiednik i kierownik duchowy Świętej, otrzymał misję rozpropagowania tej idei¹. Wymagało to nie tylko działalności duszpasterskiej, ale też, a może przede wszystkim opracowania teologicznego

Dr MARIETTA ELŻBIETA KRUSZEWSKA ZSJM – pracownik naukowo-dydaktyczny na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II w zakresie teologii duchowości; założycielka i animatorka grup modlitewnych o nazwie koła koronkowe; adres do korespondencji: ul. Gimnazjalna 16, 01-364 Warszawa; e-mail: s.mariettak123@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7169-8328>.

¹ Faustyna Kowalska, *Dzienniczek* (Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów, 1996), 53.

samego zagadnienia miłosierdzia Bożego². Ksiądz Profesor realizował to zadanie przez liczne książki, artykuły, kazania i pisma prywatne. Trzeci tom swojego największego dzieła zatytułowanego *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*³ poświęcił zagadnieniu miłosierdzia Ducha Świętego. Zawarte tam rozważania umieścił w kontekście teologicznego opracowania tego przymiotu w całej Trójcy Świętej⁴. To obszerne dzieło wskazuje na fakt, iż pomimo niewielkiej liczby innych opracowań naszego Autora dotyczącej tematyki miłosierdzia Ducha Świętego, nie ma wątpliwości, że postrzegał on całą Trójcę Świętą jako Boga Miłosiernego⁵.

Godne zauważenia jest również to, że w czasach, gdy ks. Sopoćko zajmował się pod względem teologicznym zagadnieniem dotyczącym Ducha Świętego, nie pisano zbyt wiele o tej Osobie Boskiej. Jego opracowanie było zatem swego rodzaju nowością w teologii. Powiedzieć można, że jest ono u podstaw pneumatologii posoborowej na gruncie polskim. Myśli zawarte w tych rozważaniach nawet dziś wydają się oryginalne. Trzeba też przyznać, że w późniejszej literaturze teologicznej, bogatej w opracowania dotyczące Trzeciej Osoby Boskiej, samo zagadnienie miłosierdzia Ducha Świętego jest bardzo rzadko poruszane.

Dla pełnego ukazania rzeczywistości miłosierdzia Pana i Ożywiciela ks. Sopoćko przedstawił, kim On jest w swojej istocie, ukazał Jego działanie w relacji do człowieka, któremu przez swoje dary i działanie okazuje miłosierdzie, a także wskazał, w jaki sposób Duch Święty objawia swoje miłosierdzie wpływając na działanie człowieka. Dopiero z perspektywy ludzkiej możemy poznać i zrozumieć, że Duch Święty jest miłosierny. Duch Uświęciiciel nie jest bowiem miłosierny w relacji do Boga Ojca i Syna Bożego, gdyż Trzy Osoby Boskie są sobie równe i pomiędzy nimi jest relacja miłości. Jest

² Ksiądz Sopoćko napotykał wiele przeszkód w propagowaniu kultu miłosierdzia Bożego, zagadnienie to nie było wystarczająco opracowane. W związku z tym wkradło się wiele nieporozumień co do właściwego postrzegania całej tej idei. Dlatego władze kościelne sprzeciwiały się wprowadzaniu tego kultu w życie Kościoła. Dowodem była decyzja Świętego Oficjum z 19 listopada 1958 r., ogłoszona 6 marca 1959 r. Zakazywała ona propagowania kultu miłosierdzia Bożego w formie przedstawionej przez s. Faustynę. Por. Henryk Ciereszko, *Życie i działalność księdza Michała Sopoćki (1888–1975)* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006), 440–443.

³ Michał Sopoćko, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 1 (Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritatis”, 1959).

⁴ Tom trzeci dzieła *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego* wpisuje się w całość dzieła pod tym samym tytułem. W pierwszym tomie opracowane jest miłosierdzie Boga Ojca, w drugim – miłosierdzie Syna Bożego, a w trzecim – miłosierdzie Ducha Świętego.

⁵ Zagadnienie miłosierdzia Ducha Świętego ks. Sopoćko przedstawiał także w niektórych swoich konferencjach, rekolekcjach i rozważaniach. Nie są one jednak wydane drukiem. Znajdują się w archiwum Zgromadzenia Sióstr Jezusa Miłosiernego.

On miłosierny dopiero w relacji do stworzenia, które jest dotknięte brakiem, grzechem i słabością⁶.

1. PNEUMATOLOGICZNY ASPEKT MIŁOSIERDZIA BOŻEGO WYNIKAJĄCY Z ISTOTY DUCHA ŚWIĘTEGO

Ukazując rzeczywistość miłosierdzia Trzeciej Osoby Boskiej, ks. Sopoćko rozpoczął od opisanego, kim ze swej istoty jest Duch Święty. Rozważanie to umieścił w kontekście trynitarnym. Na początku ukazał rzeczywistość Ducha Świętego w relacjach wewnątrztrynitarnych, by później móc przejść do ukazania istoty Trzeciej Osoby Boskiej wynikającej z Jego relacji do stworzenia. Dopiero pełne opracowanie daje możliwość zrozumienia teologicznej myśli naszego Autora dotyczącej tajemnicy Ducha Świętego. Miłość istniejąca pomiędzy Ojcem i Synem jest „miejszem zaistnienia” Trzeciej Osoby Boskiej. „Ojciec i Syn posiadając tę samą naturę, poznają się, i z tego poznania powstaje Miłość, której owocem jest Duch Święty. Ojciec i Syn z wzajemnej ku sobie miłości udzielają swoją istotę Trzeciej Osobie, czyli dają jej wspólną swoją naturę, aby ją posiadała. Tą Trzecią Osobą jest Duch Święty, którego właściwością jest, że pochodzi od Ojca i Syna”⁷. A zatem, według myśli ks. Sopoćki, Duch Pocieszyciel jest owocem miłości, powstałym w wyniku poznania siebie nawzajem przez Ojca i Syna, jest tchnieniem Ich miłości⁸. Duch Święty jest „Miłością i Darem. Miłością – dlatego, że z niej pochodzi, że ona jest początkiem i znamieniem Jego, że ona mu nadaje imię swoje, bo jest Osobą Miłością Ojca i Syna. A ponieważ czynna i doskonała miłość zawsze dąży do oddania się i udzielania siebie samej, dlatego zowie się jeszcze Darem jako wyraz i skutek miłości. Toteż Ducha Świętego nazywamy Darem jako wpływ i skutek miłości między Ojcem i Synem. [...] Jest On zatem, co do swej istoty i pochodzenia Darem, zadatkem, a zarazem

⁶ Por. Michał Sopoćko, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 3 (Rzym–Paryż–Londyn: Wydawnictwo Pallotti, 1962), 30.

⁷ Tamże, 22.

⁸ „Dlaczego Trzecia Osoba Boga nazywa się Duchem Świętym? Nazywa się Duchem ze względu na pochodzenie drogą miłości i tchnienia. Miłość Ojca i Syna łączy się w jedno tchnienie, w którym łączy się cała rzeczywistość i pełność ich wzajemnej miłości. Wprawdzie zarówno Ojciec jak i Syn jest duchem czyli bezcielesną istotą, ale Trzecia Osoba nazywa się Duchem, bo jest duchem obu pierwszych Osób. W Nim Ojciec i Syn są rzeczywiście jednym Duchem, gdyż On jest wspólnym tchnieniem Ich miłości, gdyż w Nim jest pieczęć i korona tej jedności jaką jest Ich życie i miłość”. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 22–23.

pierwowzorem, źródłem i sprawcą wszelkich darów oraz najwyższym Darem Boga dla stworzeń”⁹.

Ta miłość Trójcy Osób Boskich ma charakter udzielający się, a więc Duch Święty, który – jak pisał ks. Sopoćko – jest Darem, jest jednocześnie pierwowzorem, źródłem i sprawcą wszystkich darów¹⁰. „Jeżeli Duch Święty jest miłością tedy jest łaskawością i płomieniem, który wszystko oświeca i ogrzewa, zapala i przeobraża, jest twórcą wszystkich darów, jakie Bóg udziela stworzeniom, a przede wszystkim sam jest Darem Boga największym, jest pokojem, radością i szczęściem”¹¹. Ksiądz Sopoćko wymienił też w swoich opracowaniach wiele określeń Ducha Świętego, które odzwierciedlają Jego istotę. Są to m.in.: Wszchemoc, Nieskończoność, Dobro, Piękno, Prawda, Miłość i Miłosierdzie, Łaskawość, Płomień oświecający i ogrzewający, Pokój, Radość, Szczęście¹². I chociaż z powyższego opisu wynika, iż ks. Profesor w misterium wewnątrztrynitarnym Osobę Ducha Świętego określa jako Boga miłości w relacji do Ojca i Syna, to widać też, że istotę Ducha Świętego łączy on z faktem bycia Darem Trójjedynego Boga, czyli bycia miłosierdziem w relacji do stworzeń.

Omawiany Autor rozwinął w swoich pismach zagadnienie relacji Pana i Ożywiciela do człowieka i świata. Stwierdził, iż „Duch Święty nazywa się Bogiem miłości w stosunku do Ojca i Syna. Jeżeli zaś weźmiemy pod uwagę jego stosunek do stworzeń, a szczególnie do ludzi, jest On Bogiem miłosierdzia”¹³. Stworzenie, zwłaszcza człowiek, posiada w sobie pewne dobro, jest

⁹ Tamże, 23; zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et Vivificantem” o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata* (18 maja 1986), nr 10 (Poznań: Pallottinum, 1997); zob. nr 22 [dalej: DeV]. Rozwijając powyższy temat ks. Sopoćko pisał, iż „w łonie Bóstwa Duch Święty jest Miłością, albowiem pochodzi z miłości Ojca i Syna, a więc jest Osobą, owocem, wyrazem i nosicielem Boskiej miłości w Trójcy Przenajświętszej; On jest początkiem miłości i znamieniem, On nadaje jej imię swoje”. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 30.

¹⁰ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 23.

¹¹ Tamże, 23.

¹² Por. tamże, 19, 22–23.

¹³ Tamże, 28–29; por. Leszek Mateja, *Przepaść miłosierdzia* (Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2005), 24–25; Teresa K. Szalkowska, *Tajemnica Miłosierdzia. Stulecie urodzin św. Faustyny Kowalskiej* (Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, 2005), 97. Ksiądz Sopoćko pisał tak o Duchu Świętym, ponieważ w jego teologicznej koncepcji Trójjedyny Bóg jest miłością sam w sobie. Miłość w Bogu to upodobanie, jakim darzą siebie Trzy Osoby Boskie. Gdy natomiast rozpatrujemy miłość Boga w relacji do stworzenia, to należy stwierdzić, iż ma ona zawsze charakter miłości miłosiernej. Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 1, 17; Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia” o Bożym miłosierdziu* (30 listopada 1980), nr 4,13 (Poznań: Pallottinum, 1980); Stanisław Urbański, „Miłosierdzie jako przymiot Boga w nauczaniu księdza Michała Sopoćki”, w: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej* („Homo meditans”, t. 5), red. Walerian Słomka (Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1989), 83–84;

ono jednak nieporównywalne z tym dobrem, jakim jest Bóg. Nadto Duch Święty sam jest sprawcą owego dobra w człowieku i ustawicznie wyprowadza go z nędzy i grzechu, w jaki popada, uzupełnia braki, które nieodłącznie towarzyszą całemu stworzeniu. Z tego wynika, że miłość Ducha Świętego w relacji do stworzenia można nazwać miłosierdziem¹⁴.

Motywy wszelkiego działania Ducha Świętego w stworzeniu jest miłosierdzie. Ksiądz Sopoćko uzasadnił to w następujący sposób: każde dobro, jakie staje się udziałem człowieka, wypływa z darmowej miłości Ducha Świętego. Nie może on sobie na nie zasłużyć. Wprawdzie Duch Święty widzi w stworzeniu pewne dobro, ale tego dobra On sam mu udzielił, dlatego nie jest ono motywem zasługującym. W kontekście takich rozważań, gdzie myślą przewodnią jest stwierdzenie, iż każde dobro, jakie jest udziałem człowieka, dzieje się za sprawą miłości Ducha Świętego, a miłość ta rozumiana jest jako miłosierdzie, ks. Sopoćko uważa, iż to właśnie miłosierdzie jest największą doskonałością Trzeciej Osoby Boskiej w relacji do świata¹⁵.

W jego pismach odnajdujemy oryginalne myśli dotyczące miłosierdzia Ducha Świętego na tle miłosierdzia samej Trójcy Świętej i Jej miłosiernego działania. Pisał m.in., że miłosierdzie Pana i Ożywiciela objawia się np. w natchnieniu, jakim obdarzył On autorów biblijnych do pisania o dobroci i łasce Boga Ojca. Samo słowo „miłosierdzie” zapisali oni w Starym Testamencie około czterystu razy, natomiast Nowy Testament można nazwać „testamentem łaski”¹⁶. Pisał też o Duchu Świętym w świetle zbawczego dzieła Chrystusa. Wydarzenie Odkupienia jest początkiem nowego udzielania się Ducha

Michał Sopoćko, „Kult Serca Jezusowego a Kult Miłosierdzia Bożego”, *Polonia Sacra* 1(1948): 355–356; tenże, *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*, t. 4 (Paryż: Wydawnictwo „Naszej Rodziny”, 1967), 13–14; Elżbieta Matulewicz, *Miłosierdzie Boże w charyzmacie Zgromadzenia Księży Marianów* (Lublin: Polihymnia, 2007), 108.

¹⁴ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 30; tenże, *Poznajmy Boga w Jego Miłosierdziu. Rozważania o Miłosierdziu Bożym na tle litanii* (Koszalin: Prasowe Zakłady Graficzne, 1995), 48–51; zob. Franciszek, *Bulla „Misericordiae vultus”* (11 kwietnia 2015), nr 6 (Wrocław: Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, 2016); Franciszek, *Miłosierdzie to imię Boga. Rozmowa z Andream Toriellim* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2016), 123–125.

¹⁵ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 30. Dla potwierdzenia swojej myśli teologicznej ks. Sopoćko powołał się m.in. na słowa św. Tomasza z Akwinu. Według Doktora Anielskiego miłosierdzie jest największym przymiotem tylko w Bogu, ponieważ jest On istotą najwyższą. U wszystkich innych bytów zaś, mających ponad sobą byty wyższe, największym przymiotem jest miłość do bytu wyższego. Por. Sopoćko, *Miłosierdzie największy przymiot Boga u Świętej Faustyny i w dziejach Kościoła* (Ząbki: Apostolicum, 2016), 56–57.

¹⁶ Por. Sopoćko, „Kazanie na Niedzielę Przewodnią (Miłosierdzia Bożego)”, w: *Kazania o Miłosierdziu Bożym* (Białystok: Kuria Metropolitalna Białostocka, 2008), 29; tenże, *Miłosierdzie Boga*, t. 1, 15–18; t. 3, 31; t. 4, 12–13, 16–17; Urbański, „Miłosierdzie jako przymiot Boga”, 83.

wierzącym (por. Ga 4,6). Ksiądz Sopoćko nazwał Go Wykonawcą Miłosierdzia Bożego, ponieważ w sakramentach świętych udziela łask wysłużonych przez Chrystusa Zbawiciela¹⁷. Zesłany przez Ojca i Syna przychodzi On, „aby wsławić Pana Jezusa i objawić Jego królestwo [...]. Ma dalej prowadzić dzieło Chrystusowe, uzupełniać je i okazywać wyraźniej, że to dzieło jest miłosierdziem Bożym rozlewającym się na świat cały”¹⁸. Nadto bł. ks. Michał nazwał Ducha Świętego Wykonawcą Miłosierdzia Bożego, ponieważ jest On Sprawcą dobra w człowieku. Jest Darem Ojca i Syna, a zarazem udziela wierzącym darów pochodzących od Ojca i Syna¹⁹. Z jego pism można wnioskować, iż traktuje on Ducha Świętego jako przestrzeń *sacrum* między Bogiem i człowiekiem. W Nim Bóg Ojciec i Syn Boży świadczą miłosierdzie człowiekowi i światu. Jest On zatem „Rzeczywistością pośredniczącą”, bez której niemożliwa byłaby relacja Boga i człowieka, a zatem niemożliwe byłoby udzielenie miłosierdzia Bożego całemu stworzeniu.

Poza tym ks. Sopoćko zwrócił uwagę na istotny związek Ducha Świętego z życiem i działalnością Kościoła, który może spełniać swoją misję dzięki działaniu Pana i Ożywiciela. Pisał, iż „Duch Święty przyszedł z całą łaskowością i miłosierdziem [...]. Ta Jego obecność nie jest przywiązana do jednej osoby lub jednego narodu, ale złączona jest ściśle z istnieniem Kościoła. Jak długo będzie istniał Kościół na świecie, tak długo będzie Duch Święty na ziemi”²⁰. Trzecią Osobę Boską bł. ks. Michał nazwał też Duszą Kościoła, Jemu przypisał dzieło uświęcenia, tak jak Ojcu – stworzenia, a Synowi – Odkupienia. On jest też szczególnym Kierownikiem Kościoła i pozostaje z nim w nieustannej ścisłej relacji. To wszystko, co czyni Kościół dla dobra wierzących, w rzeczywistości czyni Duch Święty, który działa przez ten Kościół²¹. Powołując się na naukę Ojców Kościoła, nazwał ponadto Ducha Świętego: „Wiatrem Kościoła, darem, oddechem, świadectwem o życiu jego i współnictwie z Chrystusem”²². Miłosierdzie Ducha Świętego przejawia się w tym, iż daje On życie Kościołowi, ożywia Ciało Mistyczne Chrystusa i łą-

¹⁷ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 34; DeV 13.

¹⁸ Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 18; por. DeV 3.

¹⁹ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 31; „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes»”, nr 22, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje* (Poznań: Pallottinum, 2002) [dalej: GS].

²⁰ Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 19–20.

²¹ Por. tamże, 27; zob. „Konstytucja dogmatyczna o Kościele «Lumen gentium»”, nr 4, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje* [dalej: LG]; Raniero Cantalamessa, *Tajemnica Pięćdziesiąticy* (Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego, 2002), 13–15.

²² Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 25.

czy je z Głową, czyli z samym Jezusem. Jest to istotna „część” tajemnicy Kościoła, bez której nie byłby on: jeden, święty, powszechny i apostołski²³.

Wszystkie te określenia i „imiona” Ducha Świętego w odniesieniu do Kościoła postrzegane są przez naszego Autora jako objawienie miłosierdzia Ducha Uświęciciela, który działa w jedności w Trójjedynym miłosiernym Bogu.

2. PNEUMATOLOGICZNY ASPEKT MIŁOSIERDZIA BOŻEGO WYNIKAJĄCY Z DARÓW DUCHA ŚWIĘTEGO

W swoich rozważaniach ks. Sopoćko wskazał na Osobę Ducha Świętego, który sam jako największy Dar jest także źródłem nieustannego obdarowania. Dzięki Niemu cały Kościół i każdy w nim żyjący członek otrzymuje miłosierdzie od Osób Trójcy Świętej. Jest On zatem w koncepcji błogosławionego ks. Michała zarówno przekazicielem darów Boga, jak również ich Autorem. Ukazując te poszczególne dary Ducha Uświęciciela, rozpoczął od opracowania łaski uświęcającej i łaski uczynkowej, jako darów Jego miłosierdzia, po czym w ten sam sposób opisał cnoty wlane, sakramenty, modlitwę, błogosławieństwa, sakramentalia, odpusty i charyzmaty.

a) Miłosierdzie Ducha Świętego w darze łaski uświęcającej i łaski uczynkowej

Jeśli chodzi o sam termin „łaska”, to według ks. Sopoćki słowo to w Biblii oznacza zazwyczaj dar darmo dany, niezasłużony, udzielany bezinteresownie, jedynie z życzliwości i miłosierdzia²⁴. Bóg udziela łaski uświęcającej „zupełnie bezinteresownie, bez żadnej dla siebie korzyści, jedynie z nieskończonego miłosierdzia swojego”²⁵. Tak więc łaska ta jest stale istniejącym w człowieku darem Ducha Świętego, który czyni go uczestnikiem natury Boga, przybranym dzieckiem Ojca w niebie, bratem Chrystusa, mieszkaniem Ducha Świętego i całej Trójcy Świętej, współobywatelem świętych. Nie jest on już odrzucony na skutek grzechu, ale przez chrzest staje się dzieckiem Ojca niebiańskiego, Jego przyjacielem²⁶. Istotą zatem miłosierdzia Ducha Świętego w darze łaski jest uświęcające działanie w życiu człowieka, udzielanie

²³ Por. tamże, 24–25; LG 4, 7; DeV 25–26.

²⁴ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 40–41.

²⁵ Tamże, 78.

²⁶ Por. tamże, 64, 73, 78.

życia Bożego i darów Ojca niebiańskiego. Miłosierne działanie Ducha Świętego ks. Profesor dostrzegł również w tym, iż przez łaskę uświęcającą intensyfikuje się podobieństwo człowieka do Boga. Jest ono dane już w momencie stworzenia (por. Rdz 1,26), łaska je pogłębia, gdyż „przewyższa wszelkie zdolności i wymagania natury stworzonej”²⁷.

Ksiądz Sopoćko wspominał także w swoich pismach o darze łaski uczynkowej. Określał ją jako wewnętrzne, nadprzyrodzone i bezpośrednie oświecenie rozumu i poruszenie woli ku dobru. Jest ona zatem miłosierdnym darem Boga, skłaniającym człowieka do dobra a odwracającym od zła. Bez łaski uczynkowej człowiek nie może zwyciężyć pokus, nie jest zdolny do czynów nadprzyrodzonych, zasługujących na zbawienie²⁸. Nadto, zgodnie z teologiczną myślą Błogosławionego łaska uczynkowa jest potrzebna do tego, aby mogła w człowieku zaistnieć wiara (por. J 6,44; Ef 2,8–9)²⁹.

b) Miłosierdzie Ducha Świętego w cnotach wlnych i siedmiu darach

Łaska uświęcająca, sama jako dar miłosierdzia Bożego i objawienie tego miłosierdzia, wprowadza jednocześnie w duszę człowieka inne dary – nadprzyrodzone władze. Są nimi cnoty wlane i dary Ducha Świętego³⁰. Wszystkie udzielane są człowiekowi bez żadnej zasługi z jego strony, ale wyłącznie z miłosierdzia Bożego.

O cnotach wlnych nasz Autor pisał, iż „są to nadprzyrodzone dyspozycje dane przez Boga do wykonania nadprzyrodzonych aktów”³¹. Cnota wiary rodzi się z działania Ducha Świętego, który oświeca rozum człowieka i porusza jego wolę³². Wiara jest też źródłem męstwa oraz pomaga przetrwać najtrudniejsze okoliczności życia, pozostając wiernym Bogu. Dzieje się tak dlatego, że wiara ukazuje perspektywę życia wiecznego, szczęścia i zapłaty w Niebie za wszystkie trudy ziemskiego pielgrzymowania³³. Z powyższych

²⁷ Tamże, 75; por. tamże, 74–75.

²⁸ Por. tamże, 44–47.

²⁹ „Łaska uczynkowa jest potrzebna do początku wiary i do każdego zbawiennego pragnienia [...]. Nikt nie może uwierzyć w Chrystusa, jeżeli Ojciec przez łaskę nie oświeci rozumu i nie poruszy woli ku Niemu. Stąd wynika, że człowiek o własnych siłach nie może dojść do wiary, ani jej sobie wystużyć”. Tamże, 47.

³⁰ Por. tamże, 88.

³¹ Tamże.

³² „Jakkolwiek wiara jest aktem rozumu, nie pochodzi z własnej jego siły, albowiem w tym akcie działa łaska Ducha Świętego, która oświeca rozum i porusza wolę”. Tamże, 92–93; zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (Poznań: Pallottinum, 1994), 1814 [dalej: KKK].

³³ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 94–95.

rozważań wynika, że łaska wiary jest darem Ducha Świętego, a ponieważ nie można jej sobie wysłużyć, a zatem pochodzi z Jego miłosierdzia.

Kolejna cnota wlana – nadzieja, jest darem miłosierdzia Bożego, gdyż odrywa chrześcijan od spraw ziemskich, zwraca ku niebu i napętnia ufnością w osiągnięcie szczęścia wiecznego³⁴. Ksiądz Sopoćko szczególnie podkreślał miłosierdzie Boga doznane w darze nadziei, gdy poruszał temat nawrócenia. Według niego to właśnie nadzieja sprawia, że grzesznik decyduje się na pokutę, gdyby bowiem nie miał nadziei na przebaczenie, nie podejmowałby próby powrotu do Boga. Nadzieja jest też warunkiem koniecznym dobrej i skutecznej modlitwy. Otrzymać bowiem to, o co prosi, może tylko ten, kto się tego spodziewa³⁵. „Koniecznym warunkiem nadziei jest ufność w miłosierdzie Boże, czyli spodziewanie się pomocy obiecanej nam przez Boga”³⁶.

Gdy mówimy o największej cnocie wlanej – miłości, to jest ona darem, dzięki któremu możemy kochać Boga ze względu na Niego samego³⁷. Miłowanie Boga jest zatem według ks. Sopoćki darem Jego miłosierdzia. Miłosierdzie doświadczane w cnocie miłości, w szczególny sposób jednoczy człowieka z Bogiem, przeistacza go, wpływa bowiem na jego władze, rozum i wolę, i podporządkowuje je Boskiemu działaniu oraz Boskiej woli. Niewątpliwie jednak cnota miłości do swego rozwoju potrzebuje współpracy człowieka. Obok zdolności do kochania Boga, człowiek otrzymuje od Miłosiernego także zdolności do miłowania bliźniego. Miłość bliźniego jest sprawdzianem miłości wobec Boga, jest nierozzerwalnie z nią związana (por. Mt 22,34–49)³⁸. Ksiądz Profesor pisał, iż „miłość bliźniego jest ponad naturalne siły ludzkie: jest ona darem Ducha Świętego i dlatego możliwa jest tylko w chrześcijaństwie. Bóg z miłosierdzia swego wlewa ją do duszy razem z łaską uświęcającą, z utratą której ustępuje z duszy i nadprzyrodzona miłość”³⁹.

Obok cnót wlnych, objawieniem tajemnicy miłosierdzia Ducha Świętego jest Jego siedem darów. Dzięki nim chrześcijanin otrzymuje specjalne oświecenie rozumu oraz poruszenie woli i zdolny jest do czynów heroicznych. „Dary Ducha Świętego są to nadprzyrodzone dyspozycje, dane przez Boga,

³⁴ „Nadzieja nie opiera się na własnych słabych siłach, które są niewspółmierne do osiągnięcia dobra najwyższego, lecz na Bogu, Jego wszechmocy i miłosierdziu”. Tamże, 96; zob. KKK 1817.

³⁵ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 97–98.

³⁶ Tamże, 98.

³⁷ „Miłosierdzie Boże, przedstawiając nam Boga jako najłitościwszego Ojca, obudza w nas najpierw miłość pożądaną, z czego przy zgłębieniu tego miłosierdzia powstaje w nas miłość życzliwości, to jest miłość życząca dobrze umiłowanemu, miłość doskonała Boga dla niego samego, która jest istotą naszej doskonałości”. Tamże, 101; por. KKK 1822.

³⁸ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 92–105.

³⁹ Tamże, 107.

aby człowiek nimi wzmocniony szybko, łatwo i ochotnie dał się poruszać i kierować natchnieniami Ducha Świętego. Te dary są podobne do cnót wlnych pod tym względem, że jedne i drugie są dziełem miłosierdzia Bożego, jakie człowiek otrzymuje wraz z łaską uświęcającą dla własnego uświęcenia⁴⁰.

Każdy z darów objawia miłosierdzie Ducha Świętego przez dobro, jakie w sobie zawiera. W darze mądrości Duch Pocieszyciel ukazuje wartość „rzeczy” duchowych, ich piękno i prowadzi człowieka do prawdziwego szczęścia, jakie można odnaleźć tylko w Bogu⁴¹. Opisując ten dar, ks. Sopoćko stwierdził, iż powoduje on, że człowiek mniej odczuwa ciężar przykazań Bożych, rady ewangeliczne przyjmuje z radością widząc w nich szczęście. Radość ta, będąca owocem daru mądrości, ujawnia się także na zewnątrz i jest widoczna dla otoczenia⁴². Dar rozumu wzmacnia wolę, oświeca naturalny rozum światłem prawdy. Dar ten, według naszego Autora, pomaga zgłębiać prawdy wiary i pozwala zrozumieć, iż nie ma sprzeczności między wiedzą i objawieniem, a wręcz przeciwnie, panuje tam wielka zgodność i harmonia⁴³. W kolejnym darze pobożności Duch Święty okazuje swoje miłosierdzie przez udoskonalenie teologalnej cnoty nadziei. Czyni to przez rozwijanie synowskiego stosunku człowieka do Boga opartego na ufności. Nadto w tym darze Duch Święty wzmacnia w człowieku miłość i posłuszeństwo⁴⁴. Opisując dar rady ks. Sopoćko stwierdził, iż jest on światłem Ducha Świętego, dzięki któremu człowiek rozeznaje, jaką decyzję podjąć lub które środki zastosować, by osiągnąć wyznaczony cel⁴⁵. Miłosierne działanie Ducha Świętego w darze męstwa przejawia się w tym, iż dar ten wzmacnia chrześcijanina w pokonywaniu przeszkód powstrzymujących od czynienia dobra⁴⁶. W następnym darze – umiejętności, Duch Uświęciciel uzdalnia człowieka do odczytywania prawdy o Bogu na podstawie stworzenia⁴⁷. Nadto dar umiejętności wprowadza w tajemnice wiary i pokazuje zgodność pomiędzy wiarą a porządkiem natury, wspiera inne cnoty, szczególnie cnotę nadziei, która

⁴⁰ Tamże, 108.

⁴¹ Por. tamże, 112.

⁴² Por. tamże, 113; „Dar mądrości ułatwia poznanie Boga w miłości, sprawia duszy wewnętrzna radość, która promieniuje na zewnątrz i udziela się otoczeniu”. Tamże, 114.

⁴³ Por. tamże, 116.

⁴⁴ Por. tamże, 120–121.

⁴⁵ Por. tamże, 124–125.

⁴⁶ Por. tamże, 128.

⁴⁷ Por. tamże, 132.

budzi ufność⁴⁸. Ostatni z siedmiu darów – dar bojaźni Bożej porusza wolę chrześcijanina do dziecięcej czci względem Boga, wynikającej z poszanowania wielkości Stwórcy i nicości człowieka⁴⁹.

Wszystkie opisane tutaj dary ks. Sopoćko rozpatrywał jako objawiające miłosierne działanie Trzeciej Osoby Boskiej.

c) Miłosierdzie Ducha Świętego w darze Jego owoców, sakramentów i modlitwy

Należy jeszcze zwrócić uwagę na miłosierdzie, jakiego doświadcza chrześcijanin przez owoce Ducha Świętego. Nasz Autor określił je jako uczynki miłe Bogu, które sprawia w człowieku Duch Pocieszyciel. Obejmują one całe życie chrześcijanina i różnią się od cnót i siedmiu darów na takiej zasadzie, jak różni się akt od możliwości⁵⁰. Głównym sprawcą tych dobrych moralnie czynów nie jest człowiek, ale Duch Święty działający w tym człowieku. On daje łaskę skuteczną, z którą chrześcijanin powinien współdziałać, by mógł zaistnieć akt zasługujący⁵¹.

Istota Miłosierdzia Ducha Świętego objawia się też w sakramentach i modlitwie. Ksiądz Sopoćko pisał, iż w sakramentach Duch Pocieszyciel objawia potęgę swojej miłości przez duchowe dobra, jakimi obdarza przyjmującego⁵². W chrzcie On sam zstępuje na ochrzczonego z pełnią swoich łask i darów⁵³. W kolejnych sakramentach Uświęciciel ukazuje swe miłosierdzie przez obdarowywanie ciągle nowymi darami i łaskami potrzebnymi do podejmowania obowiązków życia chrześcijańskiego⁵⁴.

O sakramencie pokuty nasz Autor pisał, iż obok „chrztu jest dziełem, w którym jak najbardziej ujawnia się nieskończone miłosierdzie Boże po

⁴⁸ Por. tamże, 132–135; „[...] dar ten udoskonala i podnosi do porządku nadprzyrodzonego nie tylko cnotę sprawiedliwości, ale wpływa dodatnio na inne cnoty, szczególnie na cnotę nadziei budząc ufność w nieskończone miłosierdzie Boże”. Tamże, 135.

⁴⁹ Por. tamże, 136.

⁵⁰ Por. tamże, 140–143.

⁵¹ „Przy każdym dobrym uczynku Bóg okazuje nam nadzwyczajne swe miłosierdzie dając właśnie tę łaskę, o której wie, że z nią współdziałać będziemy, a czyni to zupełnie bezinteresownie i jedynie dla dobra naszego”. Tamże, 141.

⁵² „Sakramenty święte są to widzialne znaki łaski Bożej, są to narzędzia, przez które miłosierdzie Boże splywa w Kościele na ludzi”. Tamże, 217.

⁵³ Por. tamże, 21; tenże, *Miłosierdzie Boga*, t. 4, 52; „Nie przychodzimy na świat jako chrześcijanie, lecz stajemy się nimi z miłosierdzia Bożego. Ono nas rodzi dobrowolnie, czyni w chrzcie świętym dziećmi Bożymi, żywymi członkami Oblubienicy Chrystusowej – Kościoła”. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 219.

⁵⁴ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 221–225, 229–244.

wszystkie czasy, aż do końca świata”⁵⁵. Sakrament pokuty związany jest nadto ze słowami, które Jezus wypowiedział do uczniów w chwili wejścia do Wieczernika: „Weźmijcie Ducha Świętego, którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,21–23). Na podstawie tych biblijnych słów ks. Sopoćko stwierdził, że w sakramencie pokuty „dokonywa się ustawiczne tchnienie Ducha Świętego, przez które następuje odpuszczenie wyznanych na spowiedzi grzechów i wraca utracony przez nie spokój do duszy”⁵⁶. Pisząc o miłosierdziu Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania Błogosławiony podkreślał, iż ujawnia się ono w darowaniu w sposób niewidzialny tych łask, które Apostołowie w Wieczerniku otrzymali w sposób widzialny, nadto wszędzie w Piśmie Świętym, gdy jest mowa o wkładaniu rąk, skutkiem jest dar Ducha Świętego, „sakrament ten jest tedy miłosierdziem Ducha Świętego”⁵⁷.

W sposób wyjątkowy miłosierdzie Boże objawione jest w Eucharystii. „Jeżeli wszystkie sakramenty święte są urzeczywistnieniem miłosierdzia Bożego, to Przenajświętszy sakrament jest jego najwyższym wyrazem. W nim bowiem Zbawiciel daje nie tylko łaski, ale samego siebie”⁵⁸. O kapłaństwie i małżeństwie nasz Autor pisał, iż są objawieniem miłosierdzia Bożego przez fakt bycia darem dla samych obdarowanych, a także dla całego Kościoła. Sakrament kapłaństwa jest darem szczególnego wybrania i godności. Kapłani zastępują na ziemi samego Chrystusa, są nauczycielami Jego nauki, powiernikami Jego tajemnic i działają w Jego Imieniu np. przy rozgrzeszaniu⁵⁹. Sakrament kapłaństwa jest przede wszystkim darem dla Kościoła. Przez ofiarę, modlitwę kapłanów, a także i udzielanie sakramentów połączone z nauczaniem działa sam Bóg i przychodzi z darem miłosierdzia. Ksiądz So-

⁵⁵ Tamże, 223; por. tenże, „Sakrament Pokuty (List VII)”, w: *Dar Miłosierdzia. Listy ks. Michała Sopoćki*, ([bmw]: SWA Ottonianum, 2005), 52; tenże, „Szkic kazania na Niedzielę Białą”, w: *Kazania o Miłosierdziu Bożym*, 80–81.

⁵⁶ Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 4, 56.

⁵⁷ Tamże, 187.

⁵⁸ Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 229; por. t. 4, 60. W przypadku Eucharystii ks. Sopoćko przesunął akcent na miłosierdzie Jezusa objawione w tym sakramencie. Por. „Przenajświętszy Sakrament Ołtarza (List IV)”, w: *Dar miłosierdzia*, 21; zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia” o Eucharystii w życiu Kościoła* (17 kwietnia 2003), nr 75 (Poznań: Pallottinum, 2003); Jan D. Szczurek, „Jan Paweł II o Eucharystii”, w: *Rozniecić iskrę Bożego Miłosierdzia*, red. Jan Machniak, Leszek Mateja (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006), 106.

⁵⁹ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 235–236; t. 4, 63–64; tenże, *Poznajmy Boga w Jego miłosierdziu*, 117; Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie* (25 marca 1992), nr 15 (Wrocław: TUM, 1992) [dalej: PDV].

poćko wymienił tu m.in.: rozgrzeszenie w sakramencie pokuty, dary Ducha Świętego w bierzmowaniu i dar błogosławieństwa⁶⁰.

Sakrament małżeństwa postrzegał jako dar i zamysł Stwórcy dany człowiekowi już na początku jego zaistnienia. Chrystus obdarzając małżonków w tym sakramencie łaskami nadprzyrodzonymi, sam wchodzi w ich związek, umacnia na drodze wspólnego życia, uzdalnia do miłości i ofiary oraz podjęcia obowiązku chrześcijańskiego wychowania dzieci. Sakrament małżeństwa jest zatem darem, który z miłosierdzia Bożego otrzymują małżonkowie, by mogli dobrze wypełnić powołanie, jakie zostało im powierzony. Sakrament ten jest także darem dla rodziny, Kościoła i całego społeczeństwa⁶¹. Choć w obydwu wymienionych wyżej sakramentach, mówiąc o miłosierdziu Boga, ks. Sopoćko najczęściej przywoływał Osobę Chrystusa, lub pisał używając ogólnie słowa „Bóg”, to jednak zawsze nawiązywał do Ducha Świętego. W przypadku sakramentu kapłaństwa swoje opracowanie skończył słowami będącymi jakby modlitwą zawierającą odwołanie do Ducha Świętego i Jego działania w życiu kapłanów⁶². Natomiast w końcowej myśli dotyczącej sakramentu małżeństwa, czytamy takie słowa: „Duch Święty jako pierwiastek miłości w sakramencie małżeństwa udziela łask swym nowożeńcom. Dlatego Kościół błogosławiąc ich, wzywa Ducha św. w hymnie «Veni, Creator Spiritus»”⁶³.

Również sakrament namaszczenia chorych⁶⁴ ks. Sopoćko traktuje jako znak ukazujący istotę miłosierdzia Bożego. W tym sakramencie Chrystus udziela człowiekowi potrzebnych łask, by trudny czas choroby i śmierci przeżywał umacniany łaską⁶⁵.

Innym ważnym „miejszem” miłosiernego działania Ducha Świętego jest modlitwa. Błogosławiony pisał, że „[...] między modlitwą [...] a miłosierdziem zachodzi wiekuiste przymierze”⁶⁶. Miłosierdzie Uświęciciela objawia się w tym, że nieustannie wspomaga On naszą modlitwę (por. Rz 8,26), ukazuje jej wartość, konieczność, a także wzbudza tęsknotę za modlitwą i usuwa niechęć do modlitwy. To Duch Święty sprawia, że możemy się dobrze

⁶⁰ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 234–236; t. 4, 191–192; tenże, *Poznajmy Boga w Jego miłosierdziu*, 115–117; zob. PDV 26.

⁶¹ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 237–240.

⁶² Por. tamże, 236.

⁶³ Por. tamże, 240.

⁶⁴ Ksiądz Sopoćko używał tu nomenklatury sprzed Soboru Watykańskiego II, pisał o „ostatnim namaszczeniu” i traktował je jako przeznaczone dla ciężko chorych i umierających. Por. tamże, 241–244.

⁶⁵ Por. tamże, 242–243; Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 4, 213.

⁶⁶ Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 149.

modlić (por. Rz 8,26)⁶⁷. Dobra modlitwa jest zatem łaską Ducha Świętego, który przenika głębię serca człowieka i wie, czego potrzebuje on do zbawienia. Duch Ożywiciel ukazuje chrześcijaninowi bogactwo form i treści modlitwy, przez co ułatwia mu nawiązanie relacji z Bogiem⁶⁸. Nasz Autor przedstawił różne rodzaje modlitwy: ustną, myślną, uczuć, prostoty, czyli kontemplację nabytą, kontemplację wlaną, modlitwę zjednoczenia i modlitwę publiczną⁶⁹. Wszystkie te sposoby modlitwy postrzegał jako dar objawiający miłosierdzie Ducha Świętego.

Pisał także o innych darach Ducha Świętego: błogosławieństwach⁷⁰, odpustach⁷¹, sakramentaliach⁷² i charyzmatach⁷³. One również przez wszelkie dobro darowane człowiekowi wskazują na miłosierną miłość Pana i Ożywiciela.

Wszystkie te dary Ducha Świętego nie pozostają bez odpowiedzi ze strony obdarowanych. Piszząc o tej odpowiedzi, wyjaśniał na czym ma polegać współdziałanie człowieka z miłosiernym Bogiem w każdym z udzielanych darów. Tę współpracę widział jako wyraz miłości ze strony ludzi, a jednocześnie zaznaczał, iż nawet ta odpowiedź nie byłaby możliwa, gdyby nie miłosierne działanie Ducha Świętego w człowieku. Sam, o własnych ludzkich siłach nie byłby zdolny dać właściwej odpowiedzi miłosiernemu Bogu. Na przykład co do łaski uświęcającej pisał, iż do jej owoców należą zasługi, czyli uczynki, którymi człowiek może zasługiwać na wieczną odpłatę⁷⁴. Zasługa jest przede wszystkim darem miłosierdzia Bożego. Chrześcijanin o własnych siłach nie jest zdolny do zasługi przed Bogiem, wszystkie dary potrzebne do zasługiwania otrzymał od Stwórcy. Zadaniem człowieka jest przyjęcie tych darów i współpraca z nimi. Według niego uczynek zasługuje na wieczną nagrodę, gdy spełnione są określone warunki. Czyn ten winien być moralnie dobry, wolny, nadprzyrodzony i wykonany z miłości do Boga⁷⁵.

⁶⁷ „U chrześcijan modlitwa jest aktem życia nadprzyrodzonego, w którym czynny udział bierze Duch Święty [...]. On też daje modlitwie naszej siłę, polot i słodycz”. Tamże, 148; por. 150–151.

⁶⁸ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 150–151; Zdzisław Kijas, „Traktat o Duchu Świętym i łasce”, w: *Dogmatyka*, red. Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski, t. 4 (Warszawa: Wydawnictwo Więź, 2007), 380–382.

⁶⁹ Por. Sopoćko, *Miłosierdzie Boga*, t. 3, 160–188.

⁷⁰ Por. tamże, 144–147.

⁷¹ Por. tamże, 245–248.

⁷² Por. tamże, 249–252.

⁷³ Por. tamże, 253–256.

⁷⁴ „Zasługa jest to czyn dobry, spełniony dla pożytku drugiej osoby, godny z jej strony nagrody”. Tamże, 80.

⁷⁵ Por. tamże, 81–82.

Co do łaski uczynkowej, którą nasz Autor określa jako dar miłosierdzia Bożego, miłosierdzia Ducha Świętego, każdy człowiek zachowuje wolny wybór: może ją przyjąć i rozwijać lub odrzucić⁷⁶. Przyjęcie jest wyrazem miłości Boga i współdziałania z Nim w dziele przez Niego zapoczątkowanym. Uważał, iż „każda łaska jest dziełem Ducha Świętego [...]. Kto z nią współpracuje, wznosi się na skrzydłach Ducha i dosięga samego Boga”⁷⁷.

W podobny sposób wypowiada się co do pozostałych darów Ducha Świętego. Przyjęcie ich i współpracę z Dawcą pokazuje jako wyraz miłości do Boga, a jednocześnie w tle opracowań jest zawsze myśl, że nawet ta odpowiedź człowieka zostaje wspierana miłosierdziem Boga.

*

Wszystkie przedstawione analizy teologiczne ks. Sopoćki dotyczące miłosierdzia Ducha Świętego, Jego darów i działania w człowieku, pokazują po części tradycyjną teologię, z pewnością znaną w naszych czasach, po części zaś wnoszą wiele nowego światła i oryginalnego spojrzenia na miłosierdzie Trzeciej Osoby Boskiej. Nie ma wątpliwości, że w czasach, gdy żył i pracował ks. Michał, było to spojrzenie nowe, bardzo obszerne i kompletne. Również dzisiaj w teologicznych opracowaniach dotyczących Ducha Ożywiciela warto brać pod uwagę rozważania naukowe ks. Sopoćki na ten temat. Dzięki wnikliwości i drobiazgowości są one bardzo cenne w rozwijaniu nauczania dotyczącego tej Osoby Boskiej, zwłaszcza zaś w spojrzeniu na Ducha Świętego w aspekcie Jego miłosierdzia. Literatura teologiczna na ten temat nadal nie jest wystarczająco obszerna. Zagadnienie miłosierdzia Bożego rezerwuje się bardziej dla Osoby Boga Ojca i Syna Bożego. Duch Święty zaś jest pomijany, jeśli chodzi o ten boski przymiot. A przecież to On, jak pisał ks. Sopoćko, jest Osobą Miłością, Bogiem Miłosierdzia.

BIBLIOGRAFIA

- Bernyś, Mariusz. *Miłosierdzie największy przymiot Boga u Świętej Faustyny i w dziejach Kościoła*. Ząbki: Apostolicum, 2016.
- Cantalamesa, Raniero. *Tajemnica Pięćdziesiąticy*. Wrocław: Wydawnictwo św. Antoniego, 2002.
- Ciereszko, Henryk. *Życie i działalność księdza Michała Sopoćki (1888-1975)*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.

⁷⁶ Por. tamże, 45–51.

⁷⁷ Tamże, 51.

- Franciszek. *Bulla „Misericordiae vultus”*. Wrocław: Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, 2016.
- Franciszek. *Miłosierdzie to imię Boga. Rozmowa z Andream Toriellim*. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2016.
- Jan Paweł II. *Encyklika „Dives in misericordia” o Bożym miłosierdziu*. Poznań: Pallottinum, 1980.
- Jan Paweł II. *Encyklika „Dominum et Vivificantem” o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata*. Poznań: Pallottinum, 1997.
- Jan Paweł II. *Encyklika „Ecclesia de Eucharistia” o Eucharystii w życiu Kościoła*. Poznań: Pallottinum, 2003.
- Jan Paweł II. *Posynodalna adhortacja apostołska „Pastores dabo vobis” o formacji kapłanów we współczesnym świecie*. Wrocław: TUM Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, 1992.
- Kijas, Zdzisław. „Traktat o Duchu Świętym i łasce”. W: *Dogmatyka*, red. Elżbieta Adamiak, Andrzej Czaja, Józef Majewski. T. 4, 327–659. Warszawa: Wydawnictwo Więź, 2007.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań: Pallottinum, 1994.
- „Konstytucja dogmatyczna o Kościele «Lumen gentium»”. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, 97-166. Poznań: Pallottinum, 2002.
- „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes»”. W: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, 509–606. Poznań: Pallottinum, 2002.
- Kowalska, Faustyna. *Dzienniczek*. Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów, 1996.
- Mateja, Leszek. *Przepaść miłosierdzia*. Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława BM, 2005.
- Matulewicz, Elżbieta. *Miłosierdzie Boże w charyzmacie Zgromadzenia Księży Marianów*. Lublin: Polihymnia, 2007.
- Sopoćko, Michał. „Kult Serca Jezusowego a Kult Miłosierdzia Bożego”. *Polonia Sacra* 1(1948): 355–356.
- Sopoćko, Michał. „Kazanie na Niedzielę Przewodnią (Miłosierdzia Bożego)”. W: *Kazania o Miłosierdziu Bożym*, 28–30. Białystok: Kuria Metropolitalna Białostocka, 2008.
- Sopoćko, Michał. *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*. T. 1. Londyn: Katolicki Ośrodek Wydawniczy „Veritatis”, 1959.
- Sopoćko, Michał. *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*. T. 3. Rzym–Paryż–Londyn: Wydawnictwo Pallotti, 1962.
- Sopoćko, Michał. *Miłosierdzie Boga w dziełach Jego*. T. 4. Paryż: Wydawnictwo „Naszej Rodziny”, 1967.
- Sopoćko, Michał. *Poznajmy Boga w Jego Miłosierdziu. Rozważania o Miłosierdziu Bożym na tle litanii*. Koszalin: Prasowe Zakłady Graficzne, 1995.
- Sopoćko, Michał. „Przenajświętszy Sakrament Ołtarza (List IV)”. W: *Dar Miłosierdzia. Listy ks. Michała Sopoćki*, 21-31. [bmw]: SWA Ottonianum, 2005.
- Sopoćko, Michał. „Sakrament Pokuty (List VII)”. W: *Dar Miłosierdzia. Listy ks. Michała Sopoćki*, 51–60. [bmw]: SWA Ottonianum, 2005.
- Sopoćko, Michał. *Szkic kazania na Niedzielę Białą*. W: *Kazania o Miłosierdziu Bożym*, 34–36. Białystok: Kuria Metropolitalna Białostocka, 2008.
- Szałkowska, Teresa K. *Tajemnica Miłosierdzia. Stulecie urodzin św. Faustyny Kowalskiej*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „Adam”, 2005.

- Szczurek, Jan D. „Jan Paweł II o Eucharystii”. W: *Rozniecić iskrę Bożego Miłosierdzia*, red. Jan Machniak, Leszek Mateja, 103–114. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.
- Urbański Stanisław. „Miłosierdzie jako przymiot Boga w nauczaniu księdza Michała Sopoćki”. W: *Miłosierdzie w postawie ludzkiej* („Homo meditans”, t. 5), red. Walerian Słomka, 79–88. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1989.

PNEUMATOLOGICZNY ASPEKT MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
WEDŁUG KS. MICHAŁA SOPOĆKI

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie teologicznej myśli ks. Sopoćki dotyczącej zagadnienia miłosierdzia Ducha Świętego. Sam temat miłosierdzia Trzeciej Osoby Boskiej nie jest wystarczająco obecny w literaturze teologicznej. Najczęściej przymiot ten łączony jest z Osobą Boga Ojca lub Syna Bożego. Profesor Sopoćko wnikliwie opracował przymiot miłosierdzia w odniesieniu do każdej z Osób Boskich, dając podstawy teologiczne tego kultu. W czasach, w których żył i pracował, jego postrzeganie istoty i działania Ducha Świętego jako Boga Miłosiernego wniosło wiele nowości w dziedzinie teologii. Po śmierci Błogosławionego jego opracowania wpłynęły na decyzję Kościoła o zniesieniu zakazu na kult miłosierdzia Bożego. Również rozwijając współczesną pneumatologię warto czerpać z tych rozważań, które wciąż pozostają oryginalne i pełne głębi.

Słowa kluczowe: Miłosierdzie Boże; Duch Święty; Michał Sopoćko.